

Uniwersytet to nie firma!

13 maja 2015

Związek Nauczycielstwa Polskiego apeluje, aby zatrzymać proces komercjalizacji edukacji wyższej i prekaryzacji zatrudnienia. Jednocześnie działacze skrytykowali system boloński.

„Sposób zarządzania w instytucjach szkolnictwa wyższego coraz bardziej przypomina sposób zarządzania w prywatnych przedsiębiorstwach. Celem nadrzędnym staje się rentowność przedsięwzięcia, która opiera się przede wszystkim na zmniejszaniu kosztów pracy, zawieraniu umów czasowych, co uderza przede wszystkim w młodych pracowników nauki” – powiedział podczas konferencji prasowej w Warszawie prezes ZNP Sławomir Broniarz.

Jak zauważył, taka polityka prowadzi do wzrostu zatrudnienia prekaryjnego, kontraktów terminowych oraz pogorszenia się warunków pracy. To zagrożenie dla podstaw finansowych nauki, radykalny wzrost obciążeń biurokratycznych, a także pogorszenie jakości kształcenia i nauki.

Podczas konferencji prasowej Stanisław Różycki, wiceprezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP, mówił o zbliżającym się spotkaniu ministrów ds. szkolnictwa wyższego i nauki oraz Forum Polityki Bolońskiej. Związek chce zwrócić uwagę na problemy wynikające z dotychczasowego sposobu implementacji procesu bolońskiego, które stały się w ostatnim czasie poważnym zagrożeniem dla przyszłości europejskiej nauki. Z podobnymi postulatami zwrócą się przedstawiciele innych oświatowych związków zawodowych w Europie do swoich ministrów nauki.

Obecnie od kilku tygodni trwa protest studentów i studentek Uniwersytetu Warszawskiego w związku z nowym regulaminem studiów, który wprowadza m.in. opłatę za złożenie pracy dyplomowej po terminie. Podobnej mobilizacji nie było na UW

chyba od strajku w 1989 roku. Pod listem protestacyjnym przeciwko nowemu regulaminowi podpisało się 3000 osób, na posiedzenie parlamentu przyszło około 300-400 studentów i studentek z transparentami „Nic o nas bez nas”, „Nie zrobię badań w weekend” czy „Uniwersytet to nie firma”. Nie wszystkim udało się wejść do wypełnionej po brzegi sali.

Obrady trwały od godziny 18:30, zakończyły się po 1 w nocy. W tym czasie Rektor UW stwierdził m.in., że „Jeśli temat magisterki jest zbyt pracochłonny, może warto wybrać jakiś krótszy do opracowania”, jak relacjonuje jeden z uczestników „Dyskusję z rektorem nieraz przerywały burze braw dla przemawiających i salwy śmiechu po tłumaczeniach rektora. Naprawdę gorąco zrobiło się jednak po jego wyjściu.” Na wniosek o utajnienie głosowania sala odpowiedziała okrzykami „Tchórze!”, po odrzuceniu wniosku o referendum w sprawie regulaminu, o 23:18 studenci i studentki na znak protestu opuścili salę obrad.

Pół godziny po północy, 29 parlamentarzystów zagłosowało za, 26 przeciw, a 6 osób wstrzymało się od głosu. Nowy regulamin Uniwersytetu Warszawskiego został ostatecznie zaakceptowany. Inicjatywa „Uniwersytet zaangażowany” zapowiada dalsze protesty.

Autorstwo: MZ (1-4), Amens (5-7)

Źródła: Strajk.eu, CIA.bzzz.net

Kompilacja 2 wiadomości dla: WolneMedia.net